

Brytyjczycy zapowiedzieli koniec zgody na osiedlanie się w Wielkiej Brytanii przez obywateli UE

28 lutego 2017

Brexit ma swoje nieprzyjemne konsekwencje. Jedną z nich jest rezygnacja Wielkiej Brytanii z prawa do wolności poruszania się, mieszkania i pracowania w krajach członkowskich UE. Brytyjska premier Theresa May oświadczyła, że musi zamknąć granice, bo w przeciwnym wypadku do czasu sformalizowania wyjścia tego kraju z Unii Europejskiej, może do niego przyjechać jak mówi – „pół Rumunii i Bułgarii”.

Nadal nie wiadomo jaki status w UK będzie miało 3,6 mln obywateli UE mieszkających na wyspach. Wśród nich może być nawet 2 mln Polaków. Mało kto z nich rwie się do powrotu do naszej socjalistycznej ojczyzny ze złymi perspektywami dla wolności gospodarczej. Polacy chcą zostać w Wielkiej Brytanii i inni tamtejsi imigranci też. Ostatnio ci ciężko pracujący ludzie starali się uzmysłwić Brytyjczykom jak wyglądałoby ich życie bez nich. W społecznej kampanii One Day Without Us, która odbyła się 20 lutego bieżącego roku wzięła udział spora liczba uczestników tego nietypowego strajku imigrantów.

Wszystko wskazuje na to, że Wielka Brytania, po prostu nie chce już więcej imigrantów z Europy i stawia teraz tylko na przybyszów z Indii, Pakistanu ewentualnie islamskich krajów arabskich. Pracujący na wyspach Polacy, powiększają tamtejsze PKB i płacą podatki, ale wygląda na to, że mimo to może się okazać, iż są tam niemile widziani. Fala nienawiści względem imigrantów była właśnie kierowana przeciwko Polakom, co z racji naszego białego koloru skóry, nie jest traktowane jak

rasizm

Przyszłość naszych rodaków w Wielkiej Brytanii jest zatem niepewna i będzie zależała od tego co zostanie ustalone w negocjacjach, a potem będzie zapisane w umowach między UE a Wlk. Brytanią. Można się spodziewać, że będzie oczekiwana zgoda na pozostanie na pobyt stały w krajach europejskich, mieszkających tam aż 1,2 mln Brytyjczyków. Jeśli osiedleni w Hiszpanii czy Portugalii obywatele Wielkiej Brytanii będą mogli zostać na terenie UE na dotychczasowych zasadach, to można się spodziewać potwierdzenia statusu dotychczas mieszkających na wyspach imigrantów z kontynentu.

Mimo, że do Brexitu jest jeszcze daleko, a negocjacje dopiero się zaczynają już teraz Brytyjczycy wyznaczyli graniczną datę – 15 marca 2017 roku – i każdy obywatel UE, który dotrze do Wielkiej Brytanii, nie będzie mógł tam już zamieszkać i cieszyć się pełnią praw. Jeśli ktoś planuje uciekać od polskiego socjalizmu, musi się zatem pośpieszyć, bo okienko do emigracji powoli się zamyka.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl